



PIOTR KOŚCIŃSKI

Akademia Finansów i Biznesu Vistula

ORCID: 0000-0002-5030-3654

Polska we współczesnej polityce historycznej Białorusi

Poland in the contemporary politics of memory of Belarus

In Eastern European countries, history plays an important role for social and political reasons. In Belarus, it is used instrumentally, and recent attempts to demonstrate the negative impact of Poland and Poles on the country's history may, although not necessarily, be used in current political activities. The government and President Alexander Lukashenko treat the historical picture of the history of their country in relations with Poland as a derivative of the basic assumption: the first Belarusian state was the Belarusian Soviet Socialist Republic (SSR), which they assess positively, just like (with various reservations) the entire Soviet Union. The positive assessment of the USSR and the Belarusian SSR creates an ideological basis for strengthening their power inside the country and building positive assessments of today's Russia and cooperation with Russia.

Key words: politics of memory, Belarus, history of Poland, Soviet historiography

Słowa kluczowe: polityka historyczna, Białoruś, historia Polski, historiografia radziecka

W krajach Europy Wschodniej dużą rolę odgrywa historia ważna ze względów społecznych i politycznych. Różne ugrupowania polityczne i politycy budują programy, opierając się na określonej wizji dziejów swego kraju i regionu. Jest to szczególnie istotne w przypadku całego obszaru postsowieckiego, gdyż rozstrzygającą rolę odgrywają tam odniesienia do ZSRR. Poza tym w Rosji, na Ukrainie i Białorusi niewątpliwie ma również stosunek do Polski, z którą łączy ją wspólna historia.

W przypadku Białorusi władze wraz z prezydentem Aleksandrem Łukaszenką traktują historyczny obraz dziejów swego kraju we wzajemnych

relacjach z Polską jako pochodną podstawowego założenia uprawianej polityki historycznej: pierwszym państwem białoruskim była Białoruska SRR, którą oceniają pozytywnie jak cały Związek Radziecki (choć z rozmaitymi zastrzeżeniami). W rezultacie tego zwolennicy władz – z pewnymi wyjątkami – opierają się na historiografii sowieckiej. Krytycznie zaś ZSRR postrzegają przede wszystkim osoby związane z opozycją, jakkolwiek obok nich podobną postawę wykazują także ośrodki niezależne.

Pozytywna ocena ZSRR i Białoruskiej SRR tworzy ideologiczną płaszczyznę do formułowania pochlebnych opinii o dzisiejszej Rosji i wzajemnej z nią współpracy. Natomiast historia stosunków polsko-białoruskich jest w związku z tym traktowana instrumentalnie. Sporadycznie pojawia się tendencja, analogiczna jak w czasach ZSRR, wskazywania na Polskę jako winowajczynię różnych nieszczęść spadających na Białorusinów przeważnie w okresie między I a II wojną światową. Być może wynika to z dążności do ukazywania Rosji jako siły sprzyjającej Białorusinom oraz chęć wykazania, że Białoruś nie ma potrzeby kierować swoich zainteresowań na Zachód skoro najbliższym sąsiadem jest usiłująca ją zdominować Polska. W takim ujęciu współpraca z Rosją otrzymuje historyczne uzasadnienie, ponieważ to Rosja miała chronić Białorusinów przed złymi wpływami Zachodu. Wypada też w tym kontekście dostrzec zupełnie nowe zjawisko wyrażające się apelami do Polski, aby przeprosiła za swoje, domniemane, winy wobec Białorusinów.

Tych tendencji nie jest w stanie zrównoważyć opinia innej części białoruskich historyków, którą można zakwalifikować jako opozycyjną lub niezależną. Dzieje się tak zwłaszcza dlatego, że ich poglądy nie funkcjonują ani w podręcznikach, ani w państwowej telewizji czy radiu (na Białorusi nie ma prywatnej telewizji i radia), ani w wysokonakładowej prasie, a co najwyżej udostępniane są w niskonakładowej prasie opozycyjnej lub w oglądanej przez niewielką część społeczeństwa, a nadawanej z Polski, telewizji Bielsat, czy też w programach niezależnych rozgłośni radiowych emitowanych również z terytorium Polski.

W niniejszym artykule zostanie scharakteryzowana polityka historyczna Białorusi, szczególnie w odniesieniu do Polski, przy czym zasadnicze pytania badawcze dotyczą jej instrumentalnego wykorzystania w bieżącej strategii. Należy zatem wysunąć tezę, że polityka historyczna Białorusi podlega manipulacji, a najnowsze próby wykazania negatywnego wpływu Polski i Polaków na dzieje tego kraju mogą być, choć nie muszą, wyzyskane w taktyce politycznej białoruskich władz.

Sowieckie i postsowieckie postrzeganie historii

W czasach ZSRR w Białoruskiej SRR, podobnie jak w innych republikach sowieckich, dominowało specyficzne, oparte na marksizmie-leninizmie, postrzeganie historii. Podstawy historiografii radzieckiej nakreśliła książka *Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Krótki kurs*¹, wydana po raz pierwszy w 1938 r. Jak pisał rosyjski naukowiec doc. dr Siergiej Krych, „*Krótki kurs* był pismem świętym stalinizmu, a rozdział o dialektyzmie historycznym i materialistycznym – jego kazaniem”²; natomiast sposoby pisania o historii określały, na podstawie poleceń władz partyjnych, wyznaczone przez te władze osoby i instytucje. To stanowiło zaś podstawę do indoktrynacji społeczeństwa: Związek Radziecki jawić się miał jako pierwsze, sprawiedliwe państwo robotników i chłopów, a jego utworzenie – prawidłowym i oczywistym wynikiem procesów dziejowych.

W okresie pierestrojki i głośności, pod koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, pojawiały się propozycje „dezideologizacji” i „depolityzacji” radzieckiej historiografii³. Niektórzy historycy rosyjscy twierdzą nawet, że „nastąpiła nie tyle dezideologizacja, co rewolucja ideologiczna w nauce historycznej, wspierana przez liberalnych intelektualistów przy pomocy części nomenklatury partyjnej”⁴. Prawdziwa zmiana nastąpiła jednak dopiero po rozpadzie ZSRR.

Oczywiście każda z byłych sowieckich republik poszła swoją, specyficzną, drogą. Także Białoruś, choć powstanie w 1991 r. niepodległego państwa

1 *Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Krótki kurs*. Tu skorzystano z wydania Maoistowskiego Projektu Dokumentacyjnego, 2013, dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <<https://maopd.files.wordpress.com/2013/11/historia-wkpb-1938.pdf>>.

2 S. Krih, *Sistema sovselskoj istoriografii: osnovnye aktory i sily vlianiá*, „Voprosy istorii” 2016, nr 7, s. 162–163, dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <[3 S. Solov’ev, „*Deideologizaciá*” i *novye myf. O nekotoryh osobennostáh istoriografii-českoj situacii konca 80-h godov XX veka*, Skepsis, dostępny w internecie \[dostęp: 4 III 2019\]: <\[http://slepsis.net/library/id_3481.html\]\(http://slepsis.net/library/id_3481.html\)>.](http://www.academia.edu/27162501/%D0%A1%D0%B8%D1%81%D1%82%D0%B5%D0%BC%D0%B0_%D1%81%D0%BE%D0%B2%D0%B5%D1%82%D1%81%D0%BA%D0%BE%D0%B9_%D0%B8%D1%81%D1%82%D0%BE-%D1%80%D0%B8%D0%BE%D0%B3%D1%80%D0%B0%D1%84%D0%B8%D0%B8_%D0%BE%D1%81%D0%BD%D0%BE%D0%B2%D0%BD%D1%8B%D0%B5_%D0%B0%D0%BA%D1%82%D0%BE-%D1%80%D1%8B_%D0%B8_%D1%81%D0%B8%D0%B-%D1%8B_%D0%B2%D0%BB%D0%B8%D1%8F%D0%BD%D0%B8%D1%8F_the_system_of_the_soviet_historiography_main_actors_and_powers_of_influence_2016_>.</p>
</div>
<div data-bbox=)

4 Tamże.

białoruskiego nie oznaczało jakichś rewolucyjnych przemian poza likwidacją partii komunistycznej jako „przewodniej siły”. W pierwszym parlamencie, wybranym jeszcze za czasów ZSSR, wśród 360 osób Rady Najwyższej było zaledwie 26 deputowanych patriotycznego i antykomunistycznego Białoruskiego Frontu Ludowego (BNF⁵). W Radzie wybranej w 1995 r. nie znalazł się ani jeden członek BNF; w obu parlamentach przeważali bezpartyjni – w większości byli członkowie partii komunistycznej. Co prawda w latach 1991–1994 przewodniczącym Rady Najwyższej został demokrat Stanisław Szuszkiewicz, ale dominowali jednak w niej przedstawiciele dawnego sowieckiego establishmentu.

W polityce historycznej niepodległej Białorusi dochodziło tym niemniej do zmiany kierunku, przy czym dwukrotnie nastąpiła prawdziwa rewolucja, a przynajmniej poważny wstrząs, po którym zachodziły przeobrażenia.

Kolejne okresy ewolucji białoruskiej polityki historycznej opisał prof. Wiktar Szadurski⁶, dziekan Wydziału Stosunków Międzynarodowych Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Mińsku. Formowanie się tych przemian rozpoczęło się jego zdaniem jeszcze w latach osiemdziesiątych XX w., czyli przed rozpadem ZSRR, a pierwszy etap trwał do maja 1995 r. Szadurski twierdzi, że „istotą tego okresu była próba zbudowania białoruskiej tożsamości na zasadzie etnicznej”⁷, w tym obok poszerzenia udziału języka białoruskiego również badanie historii kraju. Etap drugi rozpoczął się w 1995 r. jako wynik zainicjowanego przez Aleksandra Łukaszenkę referendum, w którym przyjęto (z drobnymi zmianami) dawną symbolikę sowieckiej Białorusi (zamiast Pogoni i biało-czerwono-białej flagi) oraz uznano język rosyjski za urzędowy (obok białoruskiego). Ten etap trwał do pierwszych lat XXI w. i „charakteryzował się politycznym kursem Białorusi na tworzenie państwa związkowego Białorusi i Rosji, co doprowadziło do odejścia od polityki budowania narodu na bazie etnicznej”⁸. Potem nastąpił, trwający do dziś, etap trzeci, który „realizuje aspiracje Białorusinów, wzmacnia suwerenność kraju, wprowadza politykę wielowektorową, kształtuje niezależną tożsamość

5 Pra partyû, strona internetowa Partii BNF, dostępna w internecie [dostęp: 28 II 2019]: <<http://narodny.org>>.

6 Nazwiska białoruskie podawane są w języku, w jakim opublikowana została cytowana wypowiedź, tzn. w języku rosyjskim albo białoruskim; niekiedy podawano obie wersje językowe imienia i nazwiska [P.K.].

7 V.G. Šadurskij, *Istoričeskāā politika v Respublike Belarus’: etapy razvitiā i versii interpretacii prošlogo*, „Trudy fakul’teta meždunarodnyh otnoženij: naučný sbornik” 2014, z. 5, dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <http://elib.bsu.by/bitstream/123456789/108573/1/shadurski_Trudy_2014.pdf>.

8 Tamże.

polityczną obywateli Białorusi⁹. Nie jest do końca jasne, w których dokonujących się procesach prof. Szadurski upatruje odrębność między wskazywanym przez niego okresem drugim i trzecim.

Natomiast zasadniczą różnicę między okresem pierwszym i drugim dostrzegają wszyscy badacze dziejów Białorusi. Jak podkreślał Hienadz Saganowicz, „w narodowej historiografii Białorusi w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych wyraźnie dominowała orientacja prozachodnia, co można uznać za rodzaj reakcji na doktrynę moskiewsko-centryczną obowiązującą w czasach radzieckich¹⁰. W tym kontekście promowanie „prozachodniej” wersji historii miało służyć umacnianiu prozachodniego kierunku, w jakim miała podążać Białoruś. Dojście do władzy Łukaszenki w 1994 r. przyniosło zasadnicze zmiany, a referendum z 1995 r. tylko je utwierdziło.

Zdaniem natomiast Saganowicza kreowanie nowej polityki historycznej przez Łukaszenkę i jego ludzi rozpoczęło się od reformy podręczników szkolnych.

W 1995 r., wkrótce po zmianie symboli państwowych i wprowadzeniu rosyjskiego jako języka państwowego, podręczniki historii pisane z pozycji narodowych zostały usunięte z procesu edukacji ze względu na „propagowanie antyrosyjskiego nastawienia i wyrażanie sympatii dla Zachodu”. Kontrola nad treściami literatury edukacyjnej na temat historii oraz powrotem do interpretacji radzieckiej została powierzona specjalnie utworzonej Państwowej Komisji ds. Podręczników¹¹.

Zwrot w polityce historycznej nie oznaczał jedynie „przesunięcia” spojrzenia na interpretację historii najnowszej, czyli na XX w. Sięgnięto do czasów dawniejszych, do koncepcji jednego państwa staroruskiego, które miało być wspólnym prapoczątkiem państw Rosjan, Ukraińców i Białorusinów. Z tej perspektywy stworzenie Wielkiego Księstwa Litewskiego musiało zostać ocenione negatywnie. Natomiast zjawiskiem pozytywnym okazały się rozbiory Rzeczypospolitej, gdyż „zjednoczenie z bratnim narodem rosyjskim” miało ocalić Białoruś od „pełnej polonizacji¹². Takie spojrzenie na historię obowiązuje w jakiejś mierze i dzisiaj.

9 Tamże.

10 G. Saganovič, *Istoričeskaâ politika v postsovetskoj Belarusi*, „Russkij vopros” 2009, nr 2, dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <http://www.ruskiivopros.com/ruskii_vopros.php?pag=one&id=278&kat=5&csl=42>.

11 Tamże.

12 Tamże.

Inny białoruski historyk, Ihar Melnikau (rosyjska wersja jego nazwiska spotykana w literaturze i mediach to Igor Mielnikow), wyróżnia trzy główne tendencje w ocenianiu przeszłości Białorusi: „rosyjsko-sowieckie (proimperialne), zachodnie (propolskie) i narodowe. Od chwili uzyskania niepodległości przez Białoruś te trzy kierunki prowadzą zaciętą walkę o umysły Białorusinów”¹³. Według tego ujęcia Łukaszenka i dzisiejsze władze postrzegają historię zgodnie z kierunkiem „rosyjsko-sowieckim” i po części „narodowym”. „Narodowi” są historycy niezależni i opozycyjni, „zachodni” zaś – opozycyjni.

Z nieco innej perspektywy rozpatruje całe zagadnienie prof. Wiktar Szadurski, który wyróżnia cztery grupy białoruskich historyków odmienne oceniających dzieje swojego kraju. Pierwszą grupę stanowią „zachodniorusy”¹⁴, zwolennicy Białorusi jako zachodniej części Rosji; są oni niechętnie nastawieni do istnienia niezależnego państwa białoruskiego. Druga to „radzieccy Białorusini”, w rzeczywistości zsowietyzowany odpowiednik „tutejszych”¹⁵, dla których najważniejszy był okres ZSRR, i którzy wolą trwać w obecnym systemie politycznym, orientując się na budowanie wspólnie z Rosją „Unii Eurazjatyckiej”. Trzecia grupa – „Białorusini – zwolennicy konsensusu historycznego”, usiłujący znaleźć punkty wspólne w rozmaitych wizjach historii, odwołujący się i do Wielkiego Księstwa Litewskiego, i do Białoruskiej Republiki Ludowej, i do Białoruskiej SRR. I wreszcie czwarte grono, „Eurobiałorusini”, w jakiejś mierze są oni utożsamiani z opozycją, antysowieccy i po części też antyrosyjscy, a w związku z tym – propolscy.

O ile dla „zachodniorusów” i „radzieckich Białorusinów” rozpad I Rzeczypospolitej był czymś pozytywnym, a dla „zwolenników konsensusu” wydarzeniem ocenianym ambiwalentnie, to przez „Eurobiałorusinów” odebrany został jednoznacznie negatywnie. Powstanie Białoruskiej Republiki Ludowej w 1918 r. ci pierwsi uznają za nieznaczące, drudzy – za negatywne, a pozostali za wydarzenie pozytywne. Natomiast rozpad ZSRR dla pierwszych jest czymś fatalnym, dla drugich – wzbudzającym sprzeczne oceny, dla pozostałych dwóch grup – zdecydowanie pozytywnym.

Można przyjąć, że dzisiejsze władze Białorusi prowadzą politykę historyczną mieszczącą się w przedziale między „radzieckimi Białorusinami” a „Białorusinami – zwolennikami konsensusu”. Jak podkreśla Szadurski:

13 I. Mel'nikov, *Kostûško dolžen pobedit' Suvorova*, Hartyâ '97 [online], 11 I 2019 [dostęp: 4 III 2019], dostępny w internecie: <<https://charter97.org/ru/news/2019/1/11/319645/>>.

14 W oryginale: *Bielorossy – zapadnirusisty*.

15 W okresie międzywojennym znaczna część mieszkańców wschodnich obszarów RP podawała swoją narodowość jako „tutejszy”.

w obecnych warunkach, dominująca rola w kształtowaniu polityki historycznej należy do kierownictwa państwa. [...] W ostrej konfrontacji z oficjalną polityką historyczną znajduje się znacząca część ludności i elita intelektualna. Brakuje konstruktywnej dyskusji między zwolennikami różnych opcji historii¹⁶.

Zmiany w polityce historycznej Białorusi omawia też Alaksiej Brataczkin, białoruski historyk i wykładowca Europejskiego College'u „Liberal Arts” w Mińsku, który stwierdził, że sytuację w latach 1990–2000 można postrzegać dwojako:

z jednej strony reżim zablokował otwarty dialog publiczny wokół wielu tematów historycznych, z drugiej stworzył się dzięki temu dystans czasowy i intelektualny, który umożliwia spokojniejsze rozważenie tych tematów¹⁷.

Brataczkin wskazuje zarazem, że „autorytarne metody kontroli nad historią nie działają tak skutecznie jak wcześniej w ZSRR”. Co jednak nie oznacza możliwości kolejnych problemów, jak np. „pojawienia się nowych «czarnych plam», luk w pamięci narodowej i historii, jeśli niezależna infrastruktura badawcza, która jest głównym czynnikiem zmian, nie będzie na Białorusi wspierana”¹⁸. Jednak metody działania władz białoruskich jednoznacznie wskazują, że szanse na poparcie przez państwo jakichkolwiek niezależnych badań historycznych są raczej skromne. Związane jest to z odpowiednim (właściwym) ujęciem procesów historycznych mających wspierać bieżące działania władz – ewentualne przyzwolenie na funkcjonowanie badań niezależnych warunkowane jest zaś taką koniecznością. To na nim oparta jest tzw. ideologia państwa, która w zamyśle ma skupiać i jednoczyć Białorusinów wokół prezydenta Łukaszenki jako ponadpartyjnego przywódcy. W 2004 r. w prezydenckiej gazecie „Sowietskaja Bielorusija” (dziś pod nazwą „Bielaruś Siegodnia”) pisano:

władza i opinia publiczna, aby osiągnąć postawione przed sobą cele, powinny być tak monolityczne jak to tylko możliwe. Przed podjęciem decyzji wszelkie punkty widzenia mogą być przedyskutowane, po decyzji

16 V.G. Šadurskij, *Istoričeskaja politika v Respublike Belarus* '...

17 A. Bratočkin, *Kul'tura pamāti v Belarusi (1988–2016): ot raskola k konservativnomu konsensusu?*, Gefter [online], dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <<http://gefter.ru/archive/20174>>.

18 Tamże.

ogólnokrajowej [...], nawet jeśli się [z nią] nie zgadzasz, powinieneś [dla jej realizacji] tak szybko, jak to możliwe użyć wszystkich swoich sił i to z maksymalną skutecznością¹⁹.

W tym systemie nie ma co prawda przewodniej partii władzy jak za czasów ZSRR, ale jest przywódca i zgromadzeni wokół niego ludzie, którzy identyfikują najważniejsze cele dla państwa, wynajdują odpowiednie kierunki i metody działania, konsultują je ze społeczeństwem, a następnie wcielają w życie. Ideologia państwowa następnie wdrażana jest w szkołach. Choć Łukaszenka nie posiada własnej partii politycznej, to dysponuje wzorowaną na Komsomole organizacją młodzieżową Białoruski Republikański Związek Młodzieży, którego zadaniem jest upowszechnianie założeń ideologii i mobilizacja młodzieży do realizacji zadań wskazanych przez władze.

W przywołanym artykule z „Sowietskoj Biełarusi” pada wyraźny nacisk na zagadnienia historyczne jako zasadniczy element ideologii państwowej. Zdaniem autora artykułu Stanisława Kniaziewa, przedtem funkcjonariusza KGB w stopniu generała majora (odpowiednik generała brygady), obecnie rektora Międzynarodowego Uniwersytetu MITSO w Mińsku, a wcześniej rektora Akademii Zarządzania przy Prezydencie Republiki Białoruś:

niezależnie od swej dawnej historii, naród białoruski połączył swoje narodowe odrodzenie i formację z radzieckim sposobem życia. Świadczy o tym twórczość wszystkich białoruskich pisarzy pierwszej połowy XX w. Tylko z tego powodu naród białoruski nie dążył do wyjścia ze Związku Radzieckiego jak republiki bałtyckie, ale chciał [ZSRR] zachować. [...] To, że naród białoruski przez 70 lat władzy radzieckiej ze społeczeństwa, w którym 80 proc. ludzi było analfabetami, stał się jednym z najbardziej wykształconych w Europie, pozwolił nam wejść do grupy krajów dysponujących nowoczesnymi technologiami²⁰.

Takie sytuowanie historii ma uzasadniać nie tylko wybór systemu politycznego państwa, ale i wybór modelu gospodarczego, a formalnie – społecznej gospodarki rynkowej, choć w rzeczywistości gospodarki postsowieckiej, która zaakceptowała tylko część reform przeprowadzonych w Europie Środkowej; ma też wykazywać słuszność integrowania się z Rosją oraz wybór eurazjatyckiego kierunku współpracy.

19 S. Knâzev, *Gosudarstvo – èto my*, „Belarus’ Segodnâ” [online], 28 I 2004 [dostęp: 4 III 2019], dostępny w internecie: <<https://www.sb.by/articles/gosudarstvo-eto-my-9.html>>.

20 Tamże.

Punkty sporne w historii Białorusi

W sporze między różnymi opcjami białoruskich historyków pojawiają się tematy kluczowe, wywołując ostre dyskusje. Z polskiego punktu widzenia szczególnie ważny jest spór wokół państwowości Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ma on charakter symboliczny, bo po pierwsze dotyczy czasów odległych, a po wtóre przyjęcie założenia, że Wielkie Księstwo Litewskie było poprzednikiem obecnej Republiki Białoruś – jest w zasadzie antyrosyjskie. Pierwsza Rzeczypospolita funkcjonowała w opozycji do Rosji, toczyła z nią wojny i ostatecznie została przez Rosję (wraz z państwami ościennymi, Prusami i Austrią) doprowadzona do upadku i trzech rozbiorów.

Niezależni białoruscy historycy Hienadź Saganowicz i Aleś Smalianczuk zwracają uwagę, że współcześnie Wielkie Księstwo Litewskie:

powróciło do historycznej pamięci Białorusinów. Dziesięć lat temu, w podręcznikach dominowały poglądy ludzi, którzy nie uznawali Białorusinów jako odrębnego narodu, a WKL traktowali jako „obce państwo”. Obecnie w podręcznikach znajduje się opis Wielkiego Księstwa jako państwa, które rozwinęło kulturę białoruską, a na ulicach białoruskich miast stały pomniki wielkich książąt²¹.

Odmienne jest natomiast stanowisko historyków prorządowych – nawet wówczas, gdy w rzeczywistości na Białorusi widać nawiązania do tradycji WKL. „Wciąż trwają spory o etniczny charakter Wielkiego Księstwa Litewskiego. Mówiąc ściśle, Wielkie Księstwo Litewskie nigdy nie było państwem czysto białoruskim”²² – dowodził dr Emanuił Joffe podczas toczącej się dyskusji w redakcji pisma „Biełarus’ Siegodnia”. Jest to istotna zmiana ku lepszemu w spojrzeniu na omawiane zagadnienie w porównaniu z przeszłością. Joffe przyjmuje bowiem, że Księstwo jednak, choć nie w pełni, uznać można za poprzednika dzisiejszej Republiki Białoruś.

Zdecydowanie szerzej ujmuje problem prof. Igor Marzaliuk (to rosyjska, częściej spotykana wersja jego nazwiska, po białorusku Ihar Marzaliuk), obecnie deputowany do Izby Reprezentantów i przewodniczący komisji ds. edukacji, kultury i nauki, a wcześniej członek izby wyższej parlamentu, Rady

21 A. Papko, *Belarusy pazbaŭlâucca ad kompleksu гістарычнай nepaŭnavartas’ci*, Polskie Radio [online], 22 VII 2016 [dostęp: 4 III 2019], dostępny w internecie: <<http://www.radyjo.net/4/91/Artykul/262967>>.

22 Tamże.

Republiki²³. Wielkie Księstwo Litewskie, jak podkreśla, było rządzone przez szlachtę, która – mimo przyjmowania różnorodnych określeń regionalnych typu „Litwin”, „Polak-koroniarz” czy „Mazur” – w istocie rzeczy była w całości polska, a więc trudno mówić o jakiegokolwiek białoruskości Księstwa. Charakterystyczna jego zdaniem jest tu (z okresu późniejszego, z XIX w.) postawa Adama Mickiewicza. Marzaliuk dowodzi, że choć Mickiewicz dostrzegał i rozumiał istniejącą regionalną świadomość litewską (w rozumieniu – mieszkańców WKL, a nie dzisiejszej Litwy), to stanowiła ona dla niego część świadomości polskiej. I dlatego Marzaliuk, w odróżnieniu od tych białoruskich historyków, którzy uważają Mickiewicza za Białorusina, twierdzi, że poeta był „jednym z architektów nowoczesnego, polskiego nacjonalizmu”²⁴.

Istotnym wątkiem w toczącej się debacie jest przewijająca się ocena, co dla współczesnego państwa białoruskiego i dla Białorusinów okazało się ważniejsze: powstanie Białoruskiej Republiki Ludowej czy Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (oczywiście spory historyczne odnoszą się i do innych zagadnień współczesnych). Dla historyków proprezydenckich odpowiedź jest jedna – że BSRR, a dla niezależnych czy opozycyjnych (według nomenklatury stosowanej przez białoruskich badaczy – prozachodnich) – BRL. Władze BRL, wypada przypomnieć, funkcjonują do dzisiaj na emigracji, w Kanadzie; przewodniczącą Rady BRL jest Iwonka Surwiłła²⁵. W przeszłości opozycyjny Białoruski Front Ludowy organizował akcję zbierania wniosków o obywatelstwo BRL. Istniejące struktury BRL sytuują się więc w ostrej opozycji do rządów Łukaszenki. Opozycyjny Białoruski Front Narodowy w 1998 r. zorganizował akcję zbierania wniosków o obywatelstwo BRL. Według jednego z ówczesnych liderów frontu, Zianona Paźniaka, tylko w pierwszym okresie wnioski złożyło 10 tys. osób. Paźniak twierdzi, że akcja ta była kontynuowana, lecz trudno powiedzieć, ile osób faktycznie takie symboliczne obywatelstwo dostało²⁶. Rocznica ogłoszenia Białoruskiej Republiki Ludowej obchodzona jest przez opozycję co roku 25 marca jako Dzień Wolności. W 2018 r., w setną rocznicę BNR, opozycja świętowała ten dzień szczególnie uroczystie. Dzień Wolności nie jest respektowany przez obecne władze.

23 Macierzystą uczelnią Igora Marzaliuka jest Uniwersytet Pedagogiczny w Mohylewie.

24 I. Marzaliuk, *Istoki belorusskogo zapadnorusizma i litwinizma*, „Zapadnaâ Rus” [online], 30 XII 2012 [dostęp: 4 III 2019], dostępny w internecie: <<https://zapadrus.su/zaprus/istbl/728-2012-12-30-15-56-55.html>>.

25 Strona internetowa Rady BLR [online], dostępna w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <<http://www.radabnr.org/>>.

26 Z. Paz’nâk, *Sprava gramadzânstva BNR*, strona Zianona Paźniaka [online], dostępna w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <http://pazniak.info/page_sprava_gramadzyanstva_bnr>.

Korzenie białoruskiej państwowości sowieckiej sięgają pierwszego Ogólnobiałoruskiego Zjazdu, który odbył się w grudniu 1917 r. To na nim uchwalono rezolucję, która głosiła prawo Białorusi do samostanowienia, lecz na zasadzie federacyjnego związku z Rosją Radziecką. Znamy także stanowisko Obliskomzapu²⁷ i RKL²⁸ Obwodu Zachodniego, które postanowiły rozpuścić zjazd. To właśnie skłoniło centralne kierownictwo radzieckie do proklamowania białoruskiego państwa narodowego w postaci Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej²⁹.

Tak w omawianej sprawie wypowiadał się dyrektor Instytutu Historii Narodowej Akademii Nauk Republiki Białoruś doc. Waczesław Daniłowicz podczas okrągłego stołu w redakcji prezydenckiego dziennika „Biełaruś Siegodnia” w styczniu 2018 r., a II sekretarz KC Komunistycznej Partii Białorusi Gieorgij Atamanow wskazywał, że:

wybór [dokonany w roku] 1919 był absolutnie celowy. I absolutnie słuszny. To, co komuniści byli w stanie zrealizować, kierując republiką przez 72 lata, wciąż pozostaje w pamięci ludzi. Jest to budownictwo przemysłowe i rolnicze, rozwój gospodarczy i społeczno-polityczny, jest to rozwój edukacji i zdrowia, nauki i kultury. Kto zlikwidował analfabetyzm na Białorusi? Kto pozwolił ludziom poczuć się po raz pierwszy jak ludzie? I „nazywać się ludźmi”? Białoruscy komuniści!”³⁰

Z kolei prof. Władimir Mielnik z Akademii Zarządzania przy Prezydencie Republiki, oceniając Białoruską Republikę Ludową stwierdził:

Spójrzmy prawdzie w oczy: czy BRL została ogłoszona, czy też nie, białoruscy mężczyźni pod okupacją niemiecką wciąż wyplataliby koszyki. Czy istniał prawdziwy twór zwany BRL? Czy pod jego kontrolą znajdowało się jakieś terytorium, czy miało granice, ustawodawstwo, system finansowy, rząd, prawdziwą władzę? Wszystko to istniało tylko na papierze, BRL była „republiką papierową”³¹.

27 Komitet Wykonawczy Rad Delegatów Robotniczych, Żołnierskich i Wschodnich Obwodu Zachodniego.

28 Rady Komisarzy Ludowych.

29 *Kruglyj stol, poswášennyj 100-letiu BSSR, prošel v redakcii „SB. Belarus' segodnâ”*, „Belarus' Segodnâ” [online], 2 I 2019 [dostęp: 5 III 2019], dostępny w internecie: <<https://www.sb.by/articles/bssr-fundament-sovremennoy-belorusskoy-nezavisimosti.html>>.

30 Tamże.

31 Tamże.

Natomiast białoruscy historycy Uładzimir Ładysiau i Piotr Brygadzin w sprawie białoruskiej państwowości uznali, że:

nie ma obiektywnych podstaw naukowych, by uważać BRL za [ostatecznie i w pełni] sformowane białoruskie państwo narodowe. Ale nie można też zgodzić się z tymi naukowcami, którzy nie uznają BRL za realny fakt. Białoruska Republika Ludowa była tworem państwowym w trakcie formowania się. Funkcjonowała w specyficznych warunkach okupacji. Do państwowości białoruscy działacze narodowi nie doszli, ale od samej idei do jej realizację przeszli znaczącą drogę. [...] Niezaprzeczalne jest to, że przez sam fakt powstania BRL kwestia białoruskiej państwowości narodowej została postawiona jako cel do praktycznej realizacji³².

Ocena udziału Polski w historii Białorusi

Jak w kontekście tych rozważań zmienia się ocena Polski i jej znaczenie dla historii Białorusi? Żeby zrozumieć, czym była Polska w historiografii sowieckiej, a czym jest dziś, należy w związku z tym przytoczyć fragmenty dwóch podręczników, których wydanie dzieli sześćdziesiąt lat.

Oto rozdział popularnego podręcznika do historii (klasa 10 szkoły średniej) *Historia ZSRR (Istoria SSSR. Uczebnik dla 10 klasa sriedniej szkoły)* poświęcony okresowi międzywojennemu. Fragment pierwszy opisuje *Trzeci atak Ententy, rozgromienie Białopolaków i Wrangla*; warto zauważyć, że wojna polsko-sowiecka nie zakończyła się „rozgromieniem Polski”, jak wprost wynika to z treści rozdziału!

Polscy imperialiści brali czynny udział we wszystkich pochodach Ententy. Wypełniając wolę francuskich imperialistów, szef polskiego państwa Piłsudski w odpowiedzi na wielokrotne, pokojowe propozycje władzy radzieckiej przedstawiał takie warunki, które w istocie były prowokowaniem nowej wojny. W kwietniu 1920, Białopolacy, licząc na nieprzygotowanie Rosji Radzieckiej do nowej wojny i zmęczenie Armii Czerwonej, wtargnęli w granice Ukrainy bez wypowiedzenia wojny. Marzyli o zajęciu Ukrainy, Białorusi i Litwy i stworzenia z tych radzieckich republik „Wielką Polskę”. [...] Do walki przeciw polskim panom podniosły się tysiące ukraińskich i białoruskich robotników i chłopów. Dla dowodzenia Armią Czerwoną, działającą przeciw Białopolakom, na Południowo-Zachodni

32 U.F. Ladyseŭ, P.ĭ. Brygadzin, *Na peralome  poh: Stana lenne belaruskaj dz r a nasci (1917–1920 gg.)*, Mi nsk, s. 46.

Front wysłany został towarzysz Stalin. [...] Atak czerwonych wojsk na Warszawę, z winy zdrajców Trockiego i Tuchaczewskiego, postępował w sposób niezorganizowany. Armia Czerwona, która w boju przeszła prawie 500 km, oddaliła się od swych rezerw. Opóźniały się uzupełnienia amunicji. [...] Choć słabo zorganizowany atak na Warszawę poniósł porażkę i Armia Czerwona zmuszona była odejść, pańska Polska, zniszczona wojną, dalej walczyć nie mogła i poprosiła o zawarcie pokoju³³.

I kolejny fragment z podręcznika dotyczący 17 września 1949 r. pt. *Zjednoczenie Zachodniej Ukrainy z USRR i Zachodniej Białorusi z BSRR*:

Rząd radziecki wiedział, że prędzej czy później hitlerowskie Niemcy napadną na ZSRR. Dlatego za swoje najważniejsze zadanie uważał stworzenie odpowiedniej bariery przeciwko wejściu niemieckich wojsk na wschód. Polska armia nie wytrzymała ataku niemiecko-faszystowskich wojsk. Polski rząd burżuazyjny, zbudowany na ucisku robotników i chłopów, na niewolniczej pracy Ukraińców, Białorusinów i innych niepolskich narodowości, rozpadł się. Wtargnąwszy do Polski, niemiecko-faszystowska armia szybko zmierzała na wschód. Spieszyła się, by zająć Zachodnią Ukrainę i Zachodnią Białoruś, i zapewnić sobie najlepsze pozycje dla przyszłej wojny ze Związkiem Radzieckim. Radziecki rząd nie mógł pozostawić w biedzie naszych rodzonych braci – Ukraińców i Białorusinów. Na rozkaz dowództwa, wojska radzieckie 17 września przeszły granicę oraz wzięły pod ochronę życie i własność ludności Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi. Białorusini i Ukraińcy żyli w pańskiej Polsce jako narody bez prawa. Ich język, kultura i obyczaje narodowe były prześladowane. Ukraińskie i białoruskie szkoły narodowe były zniszczone. Większość ludności Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi nie umiała czytać i pisać. Ukraińcy i Białorusini byli pozbawieni prawa zajmowania funkcji państwowych. We wschodnich regionach, które polski rząd nazywał „Kresami”, prawie cała ziemia należała do polskich obszarników³⁴.

Poniżej warto przeczytać, porównując, analogiczny fragment z białoruskiego podręcznika do historii tego kraju z 2012 r.

Wiosną 1920 r., wzmocniwszy swoją armię z pomocą państw Ententy, Polska znów rozpoczęła atak i zajęła Mozyr, Kalinkowicze oraz inne

33 K. V. Bazilevič, S. V. Bahrušin, A. M. Pankratova, A. V. Foht, *Istoriâ SSSR. Učebnik dlâ 10 klasa srednej školy*, Moskwa 1952, s. 258–259, dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <<https://sheba.spb.ru/shkola/istoria-10-1952.pdf>>.

34 Tamże, s. 358–259.

miejsowości. [...] Nowe natarcie radzieckich wojsk rozpoczęło się w środku lipca 1920 r. na południu Białorusi. Od polskich okupantów został oswobodzony Mozyr, Reczyca i inne miejscowości. Na początku lipca został wyzwolony Mińsk, 19 lipca – Grodno, a 1 sierpnia po ciężkich walkach wojska radzieckie zajęły Brześć. Droga na Warszawę została otwarta. [...] 16 sierpnia 1920 r. polskie wojska przeszły do kontrataku pod Warszawą. Silny narodowo-patriotyczny podryw polskiego narodu w obronie swojej ojczyzny nie odpowiadał na nadzieje radzieckiego rządu w sprawie poparcia Armii Czerwonej przez polski proletariat. Armia Czerwona poniosła klęskę. [...]. W sierpniu–październiku 1920 r. polskie wojska znów okupowały całe terytorium Zachodniej Białorusi³⁵.

I kolejny:

17 września 1939 r., gdy prawie całe terytorium Polski właściwej zostało zajęte przez wojska niemieckie, a państwo polskie było praktycznie zniszczone, radzieckie kierownictwo wydało rozkaz wojskom Armii Czerwonej przejść granicę radziecko-polską. Celem tego natarcia było położenie kresu uciskowi pracujących Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy i zapewnienie dla nich pełnego bezpieczeństwa, nie dopuszczając do ich ograbienia przez hitlerowskich najeźdźców. Działań bojowych między radzieckimi i polskimi wojskami na całym obszarze działania Frontu Białoruskiego praktycznie nie było. Odnotowano przypadki oporu polskich patroli granicznych, a także walk pod Kobryniem i Sopoćkiniami. Najsilniejszy opór wojskom radzieckim okazały polskie formacje wojskowe w Grodnie, gdzie w rezultacie walk 20–21 września 1939 r. było wielu zabitych i rannych³⁶.

Sowieckie podręczniki z powodu politycznych przełomów podlegały oczywiście retuszom; po śmierci Stalina poświęcone mu fragmenty w książkach historycznych znacząco okrojono, ale bez zmian pozostało meritum: autor współczesnego podręcznika nie kryje wprawdzie, że w Bitwie Warszawskiej bolszewicy ponieśli klęskę, lecz nadal zajęcie przez Polskę dzisiejszych terenów zachodniej Białorusi nazywa „okupacją”. Teraz uczniowie dowiedzą się, co prawda, o walkach o Grodno i bitwie pod Kodziowcami (nazywane tu starciem pod Sopoćkiniami), ale sowiecka agresja będzie starannie uzasadniana

35 E.K. Novik, *Istoriâ Belarusi 1917–1945 gg.*, Mińsk, „Narodnaja Aswieta” 2012, s. 38–39 [online], dostępny w internecie [dostęp: 24 III 2019]: <<https://drive.google.com/file/d/0B0HpgMQpPWmtTHppb3J1N2VIYms/view>>.

36 Tamże, s. 117.

potrzebą „położenia kresu uciskowi pracujących” i „niedopuszczenia do ograbienia” przez Niemców.

Takie podejście do polityki historycznej właściwie nie powinno dziwić. Jak podkreśla białoruski historyk prof. Saganowicz po 1994 r.:

polityka historyczna obozu prezydenckiego Aleksandra Łukaszenki oparta została na antyzachodniej retoryce. Pozytywna ocena Polski kwalifikowana więc była jako „rusofobia”, „kult Zachodu” i wręcz fałszowanie historii. Jeden z autorów nowej polityki historycznej, Piotr Pietrikow, uważał prozachodnią orientację historyków obozu przeciwnego za „antybiałoruską”, zmierzającą wręcz do „przyłączenia Białorusi do Polski”³⁷.

Skoro tak, to przez pierwsze lata jego rządów stało się wręcz dogmatem stwierdzenie o „wiecznym dążeniu Białorusinów do Rosji”. Powrócono do sowieckiej koncepcji historycznej, co doprowadziło do zastosowania jej w edukacji historycznej³⁸.

Szczególnie obszernie o roli Polski w dziejach Białorusi, a także na inne białorusko-polskie tematy historyczne, wypowiadał się wielokrotnie prof. Igor Marzaliuk. Odpowiadając na pytanie o relacje polsko-białoruskie we wspólnej historii najnowszej, Marzaliuk w wywiadzie dla rosyjskiego portalu Sonar³⁹ podkreślił: „Nie chciałbym wskazywać ani podejścia mającego charakter nienawiści do Polaków, ani też podejścia komplementarnego”⁴⁰. Jego zdaniem pozycja Polski w historii Białorusi jest „ambivalentna”, co dowodzi na przykładzie I Rzeczypospolitej. Uważa, że gdyby przetrwała, mapa narodowościowa Europy Wschodniej wyglądałaby zdecydowanie inaczej niż teraz, a Białorusini w najlepszym razie podzieliliby los Kaszubów, którzy we współczesnej Polsce są jedynie grupą etniczną. „I wtedy istniałaby Wielka Polska: aż do Dniepru i Dźwiny. A jej mieszkańcy mieliby polską mentalność z możliwym zachowaniem lokalnych dialektów”⁴¹. Według Marzaliuka tworzący się białoruski ruch narodowy za główny problem uważał nie rusyfikację, ale polonizację. Powód: białoruska ziemia oraz jej bogactwa należały do szlachty, która zdecydowanie podkreślała swoją polskość. „A kiedy rozpoczął się

37 G. Saganovič, *Istoričeskâ politika...*

38 I. Meł'nikov, *Kostuško dolžen pobedit'...*

39 Jest to portal promujący integrację Rosji i Białorusi.

40 I. Marzaliuk, *Istoričeskâ pamât 'ne možeet byt' izbiratel'noj*, Sonar [online], 19 X 2017 [dostęp: 4 III 2019], dostępny w internecie: <<https://www.sonar2050.org/publications/polshe-nado-poprosit-proshcheniya-za-ves-negativ-a-potom-uje-stroit-novye-otnosheniya-s-belarusyu/>>.

41 Tamże.

proces instytucjonalizacji białoruskiego ruchu narodowego, Polacy go nie poparli. To, na co mogli najwyżej liczyć, to uznanie białoruskiej autonomii kulturalnej w ramach przyszłego państwa polskiego⁴².

Marzaliuk, historyk i zarazem szef ważnej komisji parlamentarnej, głosi tezy, które są odległe od obecnie funkcjonujących. W grudniu 2018 r. dowodził, że „powstanie styczniowe 1863 roku było wyłącznie polskie, w żaden sposób nie było narodowyzwoleńczym powstaniem narodu białoruskiego, skoro sam przywódca buntu Wincenty Konstanty Kalinowski (po białorusku nazywany Kastuś Kalinouski) był polskim nacjonalistą⁴³. Jego zdaniem dopiero w XX w. zaczęto twierdzić, że Kalinowski był Białorusinem, a teraz, całkowicie niesłusznie, stworzony został „obraz kanonicznego Kalinowskiego, który został niezwykłym bojownikiem o lepszą dolę białoruskiego narodu i jego niepodległość⁴⁴”.

Jeśli przyjmuje się założenie, że Białoruś od Polski jedynie, lub niemal jedynie, doznawała cierpień, a słuszne było dążenie do jak najściślejszej jedności z Rosją, to oczywiste jest, że powstanie styczniowe, antyrosyjskie, pro-polskie, nie może być uznawane za białoruskie. Profesor Aleś Kraucewicz z Grodzieńskiego Uniwersytetu Państwowego im. Janki Kupały (wykładający również w Polsce) ostro skrytykował te opinie, dowodząc, że Marzaliuk reprezentuje stanowisko ideologiczne, a nie naukowe⁴⁵.

Nie można się więc dziwić stanowisku Marzaliuka w kwestii historii najnowszej, kiedy mówi:

W epoce po rewolucji 1917 r. stało się możliwe budowanie państw narodowych na ruinach imperium rosyjskiego. W tym okresie nastąpiło wyraźne odrzucenie przez Polskę idei stworzenia republiki białoruskiej. Natomiast Rosja radziecka przyjęła projekt stworzenia radzieckiego państwa Białorusinów. Bolszewicy to zrealizowali. A deklaracja federalistyczna

42 Tamże.

43 *Marzaliuk: Anvarskoe vosstanie 1863 avlâetsâ pol'skim, a ne belorusskim*, Belorusskij politring [online], wywiad 9 I 2019 [dostęp: 4 III 2019], dostępny w internecie: <<https://politring.com/country/23394-marzalyuk-yanvarskoe-vosstanie-1863-yavlyaetsya-pol-skim-a-ne-belorusskim.html>>. Wincenty Kalinowski był podczas powstania styczniowego komisarzem Rządu Narodowego na woj. grodzieńskie, a potem na Litwę. Niektórzy historycy białoruscy uważają, że w rzeczywistości był Białorusinem i używał imienia Konstanty (biał. Kastuś), a na Litwie powstanie było ruchem chłopskim, białoruskim.

44 Tamże.

45 „*Kalinovskij – ne polák*”. *Ales' Kravcevič otvečaet Igorû Marzaliuku*, Belsat [online], 9 I 2019 [dostęp: 4 III 2019], dostępny w internecie: <<https://belsat.eu/ru/programs/kalinovskij-ne-polyak-alec-kravtsevich-otvechaet-igoryu-marzalyuku/>>.

Piłsudskiego pozostała w sferze słów. Białorusini w odrodzonej Polsce niczego nie otrzymali⁴⁶.

Dodaje przy tym, że mimo niechętniej postawy Polaków wobec Białorusinów, na terytorium Białorusi nie doszło podczas wojny do takiej tragedii jak rzeź wołyńska, a mogło to nastąpić z powodu usilnej polonizacji terenów zachodniej Białorusi za czasów II Rzeczypospolitej. Dowodzi ponadto, że Białorusini z radością przyjęli wkroczenie Armii Czerwonej 17 IX 1939 r., nawet mimo sowieckich represji, sugerując, że były one znacznie łagodniejsze niż poczynania polskich władz.

Marzaliuk twierdzi też, że Polacy chcą na Białorusinach wymusić przyjęcia ich opcji historii:

Polska wciąż domaga się od nas upamiętnienia ludzi AK. Gdyby wszyscy faktycznie walczyli przeciwko Hitlerowi, to dlaczego nie? Ale fakty mówią coś innego. [Akowcy] rabowali i niszczyli nasze wioski. Na przykład w obwodzie grodzieńskim doszło do oczywistego ludobójstwa Litwinów i Białorusinów. Wspomnijmy tylko Romualda Rajsa „Burego”. Stosował niemieckie metody: palił ludzi. Stosunkowo niedawna rehabilitacja tej osoby jest napluciem w duszę Białorusinów na ziemiach białostockich. Jak wiadomo, w styczniu 2017 r. we wschodniej Polsce zorganizowano nawet marsz ku czci „Burego”. Wywołało to oburzenie miejscowych Białorusinów⁴⁷.

Wysnuwa z tego bardzo prosty wniosek: „Wzywamy do elementarnej sprawiedliwości. Elementarnej. Trzeba powiedzieć: «Przebaczcie nam»”⁴⁸. I jest to obecnie chyba jedyny – a przynajmniej najbardziej znany – głos wśród białoruskich historyków (i polityków, bo Marzaliuk jako deputowany jest również politykiem), który widzi w Polsce odwiecznego wroga i gnębiela, a także domaga się od Polski przeprosin.

Podsumowanie

Igor Marzaliuk wśród historyków i polityków białoruskich prezentuje poglądy skrajne, czego przykładem jest m.in. jego ocena działalności Stalina, gdy pisał, że:

46 I. Marzaliuk, *Istoričeskaâ pamât’...*

47 Tamże.

48 Tamże.

Stalin jest jednym z klasycznych typów rewolucjonistów. Byli [tacy] w XVIII i XIX wieku. Dla nich najważniejsza jest idea i polityczna celowość budowy nowego społeczeństwa. Przy wszystkich okropnościach systemu stalinowskiego nie można znaleźć dowodów i dokumentów, że realizowano decyzje wyniszczenia społeczności etnicznych i narodów. Nie było ludobójstwa⁴⁹.

To jest oczywista nieprawda – dość wymienić „operację polską” NKWD w 1937 r. i zamordowanie 111 tys. osób tylko dlatego, że ludzie ci należeli do narodowości polskiej; wystarczy wspomnieć mord w Katyniu i deportacje całych narodów, np. Tatarów krymskich oraz Czeczenów. Głoszenie skrajnych ocen o roli Stalina, czy też podnoszenie innych kwestii historycznych, nie oznacza jednak, że poglądy Marzaliuka należy pomijać i uznać za nieistotne.

Decyzje Łukaszenki od objęcia urzędu prezydenta w 1994 r. oraz władz Białorusi pod jego kierownictwem cechuje instrumentalne wykorzystanie historii do celów politycznych – zarówno umocnienia swojej władzy, jak i realizacji zamysłów w sferze polityki zagranicznej. Prezydent i struktury państwowe⁵⁰, dysponując zdecydowaną większością środków masowego przekazu i kształtując programy nauczania, mogą niemal dowolnie formułować przekaz odnoszący się do dziejów swojego kraju i sąsiadów. Jeśli wcześniej nie występowano z ostrymi żądaniem przeprosin pod adresem Polski, a w ostatnim czasie takie się pojawiły – wypowiedane przez historyka, który równocześnie jest politykiem, deputowanym do parlamentu i przewodniczącym komisji parlamentarnej – to należy przyjąć, że jest to działanie celowe, a przynajmniej podejmowane za zgodą rządu, być może i samego Łukaszenki.

Polskie władze, a także środowiska historyków, muszą być świadome tego, że prezydent Białorusi kwestie historyczne może wyzyskać w różnych punktach spornych dotyczących Polski. W przeszłości białoruskie media państwowe oskarżały Polskę o chęć wchłonięcia Białorusi⁵¹ lub o finansowanie

49 I. Marzaliuk, *Vlast' nacistov ispovedovala človekonavistničeskuû ideologiû i realizovyvala eë ežednevno*, Sonar [online], 27 XI 2017 [dostęp: 22 II 2019], dostępny w internecie: <<https://www.sonar2050.org/publications/priravnivat-gitlerizm-k-bolshevizmu-nerokorrektno/>>.

50 Zarówno rząd, jak i administrację prezydenta czy inne podporządkowane prezydentowi instytucje.

51 Na przykład gazeta „Vo Slavu Rodiny”; pisał o tym portal Związku Polaków na Białorusi [online], dostępny w internecie [dostęp: 24 II 2019]: <<http://znadniemna.pl/2147/gazeta-wo-slavu-rodiny-polska-chce-wchlonoac-bialorus/>>.

antybiałoruskich „obozów dla bojowników”⁵². Oceniane dziś jako radykalne, wrogie Polsce, wypowiedzi Marzoliuka mogą być przydatne w bieżącej polityce. Może się nawet okazać, że znajdująca się dzisiaj na marginesie dyskusji teza o wielowiekowych szkodach poniesionych przez Białorusinów z winy Polaków stanie się również priorytetowa dla autorów podręczników szkolnych.

Bibliografia

- Bazilevič K. V., Bahrušin S. V., Pankratova A. M., Foht A. V., *Istoriā SSSR. Učebnik dlā 10 klasa srednej školy*, Moskwa 1952, dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <<https://sheba.spb.ru/shkola/istoria-10-1952.pdf>>.
- Bratočkin A., *Kul'tura pamāti v Belarusi (1988–2016): ot raskola k konservativnomu konsensusu?*, Gefter [online], dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <<http://gefter.ru/archive/20174>>.
- Historia Wszechniowskiej Komunistycznej Partii (bolszewików). Krótki kurs*. Tu skorzystano z wydania Maoistowskiego Projektu Dokumentacyjnego, 2013, dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <<https://maopd.files.wordpress.com/2013/11/historia-wkpb-1938.pdf>>.
- „Kalinovskij – ne polák”. *Ales' Kravcevič otvečaet Igoru Marzalu, Belsat*, 9 I 2019 [dostęp: 4 III 2019], dostępny w internecie: <<https://belsat.eu/ru/programs/kalinovskij-ne-polyak-alec-kravtsevich-otvechaet-igoryu-marzalyuku/>>.
- Knázev S., *Gosudarstvo – èto my*, „Belarus' Segodná” [online], 28 I 2004 [dostęp: 4 III 2019], dostępny w internecie: <<https://www.sb.by/articles/gosudarstvo-eto-my-9.html>>.
- Krih S., *Sistema sovetskoj istoriografii: osnovnye aktory i sily vliániá*, „Voprosy istorii” 2016, nr 7, dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <[https://www.sb.by/articles/bssr-fundament-sovremennoy-belorusskoy-nezavisimosti.html](http://www.academia.edu/27162501/%D0%A1%D0%B8%D1%81%D1%82%D0%B5%D0%BC%D0%B0_%D1%81%D0%BE%D0%B2%D0%B5%D1%82%D1%81%D0%BA%D0%BE%D0%B9_%D0%B8%D1%81%D1%82%D0%BE%D1%80%D0%B8%D0%BE%D0%B3%D1%80%D0%B0%D1%84%D0%B8%D0%B8_%D0%BE%D1%81%D0%BD%D0%BE%D0%B2%D0%BD%D1%8B%D0%B5_%D0%B0%D0%BA%D1%82%D0%BE%D1%80%D1%8B_%D0%B8_%D1%81%D0%B8%D0%BB%D1%8B_%D0%B2%D0%BB%D0%B8%D1%8F%D0%BD%D0%B8%D1%8F_the_system_of_the_soviet_historiography_main_actors_and_powers_of_influence_2016_>.</p>
<p><i>Kruglyj stol, posvášennyj 100-letiu BSSR, prošel v redakcii „SB. Belarus' segodná”</i>, „Belarus' Segodná” [online], 2 I 2019 [dostęp: 5 III 2019], dostępny w internecie: <.
- Ladyseŭ U.F., Brygadzin P.Ĭ., *Na peralome èpoh: Stanaŭlenne belaruskaj dzáržaŭnasci (1917–1920 gg.)*, Mińsk.
- Marzaliuk I., *Vlast' nacistov ispovedovala čelovekonavistničeskuŭ ideologii i realizovyvala eŭ ežednevno*, Sonar [online], 27 XI 2017 [dostęp: 22 II 2019], dostępny w internecie: <<https://www.sonar2050.org/publications/priravnivat-gitlerizm-k-bolshevizmu--nekorrektno/>>.

52 *Polska znów na celowniku Łukaszenki. Białoruskie symbole narodowe i patriotyzm to wg reżimu przejaw nazizmu*, Kresy 24. PL [online], 13 IV 2017 [dostęp: 22 II 2019], dostępny w internecie: <<https://kresy24.pl/polska-znow-na-celowniku-lukaszenki-bialoruskie-symbole-narodowe-i-patriotyzm-to-wg-rezimu-przejaw-nazizmu/>>.

- Marzalúk: Ánvarskoe vosstanie 1863 ávlâetsâ pol'skim, a ne belorusskim*, Belorusskij politring [online], 9 I 2019 wywiad [dostęp: 20 II 2019; 4 III 2019], dostępny w internecie: <<https://politring.com/country/23394-marzalyuk-yanvarskoe-vosstanie-1863-yavlyaetsya-polskim-a-ne-belorusskim.html>>.
- Marzalúk I., *Istoki belorusskogo zapadnoruszizma i litvinizma*, „Zapadnaâ Rus” [online], 30 XII 2012 [dostęp: 4 III 2019], dostępny w internecie: <<https://zapadrus.su/zaprus/istbl/728-2012-12-30-15-56-55.html>>.
- Mel'nikov I., *Kostûško dolžen pobedit' Suvorova*, Hartyâ '97 [online], 11 I 2019 [dostęp: 4 III 2019], dostępny w internecie: <<https://charter97.org/ru/news/2019/1/11/319645/>>.
- Novik E.K., *Istoriâ Belarusi 1917–1945 gg.*, Mińsk, „Narodnaja Aswieta” 2012, dostępny w internecie [dostęp: 24 III 2019]: <<https://drive.google.com/file/d/0B0HpgMQpPWmtTHppb3J1N2VlYms/view>>.
- Papko A., *Belarusy pazbaŭlâucca ad kompleksu gîstaryčnaj nepaŭnavartas'ci*, Polskie Radio [online], 22 VII 2016 [dostęp: 4 III 2019], dostępny w internecie: <<http://www.radyjo.net/4/91/Artykul/262967>>.
- Paz'nâk Z., *Sprava gramadzânstva BNR*, strona Zianona Paźniaka [online], dostępna w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <http://pazniak.info/page_sprava_gramadzyanstva_bnr>.
- Polska znów na celowniku Łukaszenki. Białoruskie symbole narodowe i patriotyzm to wg reżimu przejaw nazizmu*, Kresy 24. PL [online], 13 IV 2017 [dostęp: 22 II 2019], dostępny w internecie: <<https://kresy24.pl/polska-znow-na-celowniku-lukaszenki-bialoruskie-symbole-narodowe-i-patriotyzm-to-wg-rezimu-przejaw-nazizmu/>>.
- Saganovič G., *Istoričeskaâ politika v postsowetskoj Belarusi*, „Russkij vopros” 2009, nr 2, dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <http://www.russkiiwopros.com/ruskii_vopros.php?pag=one&id=278&kat=5&csl=42>.
- Solov'ëv S., *„Deideologizaciâ” i novye mify. O nekotoryh osobennostâh istoriografičeskoj situacii konca 80-h godov XX veka*, Skepsis, dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <http://scepsis.net/library/id_3481.html>.
- Šadurskij V.G., *Istoričeskaâ politika v Respublike Belarus': ètapy razvitiâ i versii interpretacii prošlogo*, „Trudy fakul'teta meždunarodnyh otnošenij: naučnyj sbornik” 2014, z. 5, dostępny w internecie [dostęp: 4 III 2019]: <http://elib.bsu.by/bitstream/123456789/108573/1/shadurski_Trudy_2014.pdf>.